



Do Pana Profesora dra hab. inż. Janusza Mroczy,

Szanowny Panie Profesorze,

Po lekturze 10 tomu "Problemów metrologii elektronicznej i fotonicznej", publikacji przedstawiającej rozległość zainteresowań badawczych oraz piękno Metrologii jako nauki powstał taki oto wiersz:

Problemy metrologii elektronicznej i fotonicznej

Doświadczenie zdejmuję z oczu zasłonę
Podświadomość wprawnie mierzy
Wielkość cząstek fazy zdyspergowanej
Pozwala przeczesać światłem czasoprzestrzeń
W zgiełku dni wyłowić co cenne
Rysować monochromatyczne tęcze
Cienkim włosem szkła
A liczby i plany
Przekuć w rzeczywistość
Wtedy jest najpiękniej!

Po prostu idąc sobie przez życie
Jest się źródłem fali
Fala miękko dotknie wielu
I ona i oni pozostawią swój ślad
Z radością można obserwować
Jak interferują, rosną
Tworzą nowe wzory na tkaninie świata
Wtedy jest najpiękniej!

Patrząc na tę falę tuż nad wodą
Widać w maksimum cienkie plasterki
Nieuchwytnego pomostu
Między strukturą płuc a fotowoltaiką,
Czytanymi książkami i nadbrzeżnym sitowiem
Schronieniem wysokolotnego, dzikiego ptactwa.
A to wszystko w minimum oddzielone zostaje
Jasnymi pasami nieba.
Można użyć analizy numerycznej,
Można namalować w pamięci obraz
Lub zrobić obie te rzeczy
Wtedy jest najpiękniej!

Z życzeniami zdrowia i dalszej nieustającej pasji naukowej

Joanna Potk

Lublin, dn. 09.09.2023 r.